**„Na spotkanie baśni…”**

**Scenariusz zajęć czytelniczych dla klas młodszych**

**Królowa Śniegu** (*wychodzi zza bibliotecznego regału* ):

Dzień dobry dzieci. Czy wiecie kim jestem? (*dzieci odpowiadają „tak” lub „nie”*).

(Tak. ) Jestem Królową Śniegu. Przybyłam do was z dalekiej i mroźnej krainy, którą w swoich baśniach wyczarował Jan Christian Andersen. W moim królestwie panuje wieczna zima, chłód i smutek. Zamieniam ludzkie serca w sopel lodu, tak że nie potrafią nikogo pokochać. To właśnie – jak pamiętacie – zrobiłam z sercem Kaya. Ale nie bójcie się. Nie użyję dziś moich czarów. Jestem dzisiaj w bibliotece gościem i za chwilę zaproszę tutaj inne baśniowe postacie, by się przedstawiły i opowiedziały wam trochę o sobie.

**Królowa Śniegu:**

A oto przed nami…. Zresztą sami zobaczcie. Na pewno z łatwością rozpoznacie te postacie.

(*wchodzi Czerwony Kapturek i wilk* )

**SCENKA I**

**Czerwony Kapturek** ( *fragment* *piosenki* )

Nie Mruczek, nie Burek,

Nie jeż, nie ptak –

Czerwony Kapturek

To ja zwę się tak…

**Wilk:**

Witam cię, mój prześliczny Czerwony Kapturku,

Nie bój się moich ząbków i moich pazurków.

Oczernili mnie ludzie przed tobą,

A ja jestem niewinną osobą,

Ja wywodzę się z takich wilków,

Co nie krzywdzą nawet motylków.

Ja mięsa po prostu nie trawię,

A co ludzie mówią - to plotki.

Chcesz, dziewczynko, to się z tobą pobawię?

Może w kotki, a może w łaskotki

Czy w kosi-kosi-łapci?

**Czerwony Kapturek:**

Panie wilku, ja idę do babci,

Babcia chora i czeka od rana...

**Wilk:**

A gdzie mieszka babunia kochana?

**Czerwony Kapturek:**

Za polaną, przy siódmym pagórku.

**Wilk:**

No to śpiesz się, Czerwony Kapturku.

**Czerwony Kapturek:**

Babcia czeka od godzin już kilku. Muszę lecieć, pa-pa, panie wilku!

**Czerwony Kapturek:**

Witajcie moi kochani. Witaj Królowo Śniegu. Wiecie już kim jesteśmy, ale nie każdy wie, z jakiej książki tu przywędrowaliśmy. Na co dzień mieszkamy w baśniach braci Grimm.

**Wilk:**

Co ty opowiadasz Czerwony Kapturku. Przecież my mieszkamy w książce francuskiego bajkopisarza Pana Perraulta (czyt. Pero).

**Czerwony Kapturek:**

A właśnie , że w baśniach braci Grimm.

**Wilk:**

W baśniach Pana Perraulta (Pero)!

**Czerwony Kapturek**:

Braci Grimm!

**Królowa Śniegu:**

Uspokójcie się. Nie wypada kłócić się w obecności dzieci. Może da się to jakoś wyjaśnić i rozstrzygnąć ten spór.

**Bibliotekarz:** wyjaśnia dlaczego historia o Czerwonym Kapturku pojawia się zarówno u braci Grimm jak i u Charles’a Perraulta (były to opowieści i podania ludowe, krążące w formie ustnej, stąd w wersji pisanej mogą pojawiać się u wielu autorów); zaprasza Kota w butach i jego pana.

**SCENKA II**

**Janek:**

Nie mam srebra ani złota,   
Lecz nie pragnę w życiu zmian,   
Bo kto ma własnego kota,   
Ten jest całą gębą pan.   
  
**Kot:**Miau-miau …

**Janek:**   
Gdy się z kotem zaprzyjaźnię,   
Już nie będę czuł się sam.   
Z przyjacielem żyć jest raźniej,   
Raźniej czas popłynie nam.

**Kot:**Miau-miau …

**Janek**Zejdźmy nad rzeczułkę   
Wymoczę w wodzie bułkę   
I zjemy ją na spółkę.   
  
**Kot:**Miau-miau! Za bułkę dzięki,   
Wystarczy kęs maleńki.   
  
**Janek:**Ojej! Po ludzku gada!   
To chyba maskarada!   
  
**Kot:**Nie jestem zwykłym kotem,   
Wnet się przekonasz o tym.   
Są koty martuzjańskie,   
Kubańskie i birmańskie,   
Syjamskie i tobolskie,   
Są chińskie i są polskie,   
A ja - to rzadka rasa,   
Rasa, co dotąd hasa   
Na Wyspach Bergamutach   
I zawsze chadza w butach.   
Gdy w buty się wystroję,   
Nie zaznasz niedostatku.

**Janek:**

Włóż kocie buty moje,

Dostałem je po dziadku,

Są jeszcze prawie nowe,

A mnie choć będę boso

Nogi i tak poniosą.

Kapelusz włóż na głowę,

O tak wytwornym ruchem,

I kwiatek noś za uchem.

Wyglądasz znakomicie.

**Kot:**

Twym wiernym będę sługą,

Przekonasz się niedługo

O mym niezwykłym sprycie,

zręczności i odwadze.

Ruszamy, ja prowadzę.

**Kot w butach:**

Dzień dobry. Już myślałem, że mamy ten sam problem. Ale teraz wszystko jasne. Naszą historię spisali i bracia Grimm i Charles Perrault (czyt. Szarl Pero).

**Janek:**

Nie każda baśniowa postać może poszczycić się taka popularnością. Jak widać o nasze względy zabiegał niejeden pisarz.

**Królowa Śniegu:**

Mamy jeszcze innych gości. Zapraszamy.

**SCENKA III** ( *wchodzą Pinokio i Wróżka* )

**Wróżka:**

Chodź do mnie i opowiedz mi jak to się stało, że wpadłeś w ręce zbójców?

**Pinokio:**

Ogniojad, dyrektor teatru marionetek dał mi kilka cekinów. A ja zamiast zanieść je tatusiowi poszedłem z nimi na Pole Cudów.

**Wróżka:**

Czy ktoś cię do tego namówił?

**Pinokio:**

Tak. Spotkałem Lisa i Kota. I to oni powiedzieli mi, że kiedy zasieję moje cekiny na Polu Cudów to one cudownie się rozmnożą i będę mógł zanieść ich tatusiowi o wiele więcej.

**Wróżka:**

No i co było dalej?

**Pinokio:**

Ponieważ to Pole Cudów było bardzo daleko, po drodze wstąpiliśmy do gospody „Pod Czerwonym Rakiem”. Ja trochę się zdrzemnąłem, a kiedy się obudziłem Lisa i Kota już nie było. Poszedłem ich szukać i w lesie spotkałem dwóch rozbójników. Chcieli odebrać mi pieniądze, ale ja je dobrze schowałem.

**Wróżka**

A gdzie są teraz te pieniądze?

**Pinokio:**

Zgubiłem je. ( *nos Pinokio się wydłuża* ) Ojej , coś dzieje się z moim nosem?

**Wróżka:**

A gdzie je zgubiłeś?

**Pinokio:**

Tu niedaleko, w lasku. ( *nos staje się jeszcze dłuższy* ). Co to takiego?

**Wróżka**

Jeżeli zgubiłeś je w lasku, to pójdziemy i poszukamy, Tutaj nic nie ginie.

**Pinokio:**

Ach nie, teraz sobie przypominam. Ja nie zgubiłem tych cekinów, tylko je połknąłem.

( *nos dalej rośnie* ). Co ty wyprawiasz? Z czego się śmiejesz?

**Wróżka:**

Z twojego kłamstwa.

**Pinokio:**

Skąd wiesz, że skłamałem?

**Wróżka**

Mój chłopcze, kłamstwo od razu można poznać, ponieważ istnieją dwa jego rodzaje. Są kłamstwa, które mają krótkie nogi i takie, co mają długie nos. Twoje kłamstwo – jak widzisz ma długi nos…

**Bibliotekarz** : Czas się przedstawić:

**Pinokio:**

Ja jestem Pinokio, a to dobra Wróżka, która uratowała mi życie. Pochodzimy z Włoch.

**Wróżka:**

Wymyślił nas włoski pisarz Carlo Collodi i umieścił na kartach swojej książki.

**SCENKA IV**

**Pippi:**

Dzień dobry moi drodzy. Myślę, że nie muszę się przedstawiać. Ale gdyby ktoś nie wiedział nazywam się…No jak się nazywam? ( *Dzieci odpowiadają* ) No właśnie. Mój tata był piratem, a mama… A czy wiecie, kto to jest? To jest Pan Nilson. Bardzo go lubię… Mam jeszcze konia, ale niestety w bibliotece byłoby mu trochę ciasno. Fajnie jest mieć takich przyjaciół, z którymi można pogadać jak z ludźmi. W mojej willi Ślicznotce wystarcza miejsca dla nas trojga. Mam też innych przyjaciół takich, jak wy. To Tomi i Anika. Ale teraz – podobnie jak wy, są w szkole i też nie mogli mi towarzyszyć. Ale co tam, nie ma się czym przejmować. Wy też mi się podobacie. Czuję, że jak ja - lubicie psoty i zabawę. W szkole czasami bywa nudno. No nie? I taki tu wszędzie panuje porządek. Przydałoby się zrobić trochę bałaganu – od razu byłoby weselej. Ale gość to gość. Przyjechałam do was z dalekiej Szwecji.

O mich przygodach przeczytacie w książkach Astrid Lindgren. Pani Astrid w ciągu swojego długiego życia , bo żyła aż 95 lat, wymyśliła jeszcze mnóstwo innych wspaniałych postaci.

**Bibliotekarz:** Nikt nie wie kto wymyślił pierwszą baśń. Baśnie, legendy, bajki były bowiem przekazywane ustnie z pokolenia na pokolenie. W pewnym momencie powstała moda na baśnie i wówczas znalazły się osoby, które spisały stare legendy i podania. Najbardziej znane zbiory bajek i baśni stworzyli bracia Jacob i Wilhelm Grimm i Charles Perrault. Hans Christian Andersen tworzył własne opowieści, wzorując się na zasłyszanych w dzieciństwie opowiadaniach babci i i bazując na swoim własnym życiu.

Nie znaczy to jednak, że współcześnie nie pisze się baśni. Niektóre ze znanych nam opowieści, takie jak *Baśnie z tysiąca i jednej nocy* są rzeczywiście bardzo stare. Inne - jak Pinokio czy Kubuś Puchatek powstały stosunkowo niedawno, a ich autorstwo należy niezaprzeczalnie do jednego autora…

Również znany wszystkim

**Oglądamy zbiory w/w baśni oraz różne wydania Kubusia Puchatka, Pinokia i innych baśni…**

**Czytamy fragment wybranej przez dzieci baśni.**

**Rozwiązujemy w grupach baśniową krzyżówkę:**

**Pytania do krzyżówki**

1. Jak miał na imię pluszowy miś – łakomczuch?

2. Dokąd wędrował Koziołek Matołek?

3. Opowiadanie, w którym występują fantastyczne postacie (wróżki,

czarownice, mówiące zwierzęta ).

4. Kto jest autorem baśni „Imbryk” i „Królowa Śniegu”?

5. Bohaterka książki Astryd Lindgren, która miała konia i małpkę?

6. Drewniany pajacyk, któremu wydłużył się nos?

7. Kim była Śnieżka?

8. Posiadacz czarodziejskiej lampy?

9. Był nim Uszatek.

10. Opiekowała się Pinokiem.

11. Zgubiła złoty pantofelek

12. Czekała w leśnej chatce na Czerwonego Kapturka.

13. Chodził w nich baśniowy kot.

|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| **1.** |  |  |  |  |
|  | | | | **2.** |  |  |  |  |  |  |
|  | | | **3.** |  |  |  |  | | | |
|  | | | | 4. |  |  |  |  |  |  |  |
|  | | | | **5.** |  |  |  |  | | | |
|  | | **6.** |  |  |  |  |  |  |
| **7.** |  |  |  |  |  |  |  |
|  | **8.** |  |  |  |  |  |  | | | |
| **9.** |  |  |  |  | | | |
|  | | **10.** |  |  |  |  |  |  |
| **11.** |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
|  | | | **12.** |  |  |  |  |  |  |
|  | | **13.** |  |  |  |  | | |

**Dopasuj rekwizyty do poszczególnych baśniowych postaci:**

1. Czerwony Kapturek
2. Kopciuszek
3. Jaś i Małgosia
4. Królewna Śnieżka
5. Kot w butach
6. Królowa Śniegu
7. Pippi Långstrump
8. Kubuś Puchatek
9. Miś Paddington
10. Miś Uszatek
11. Pinokio
12. Koziołek Matołek
13. Baryłka miodu
14. Podkowy
15. Długi nos
16. Buty
17. Oklapnięte uszko
18. Willa Śmiesznotka
19. Złoty pantofelek
20. Serce z lodu
21. Kanapka z marmoladą
22. Domek z piernika
23. Czerwona czapeczka
24. Zatrute jabłko

**Uzupełniamy tekst baśni:**

*Wśród gazet i papierów znajdujących się na strychu starego domostwa odnaleziono rękopis baśni. Niestety jego fragmenty są nieczytelne. Uzupełnij brakujące litery„u”lub „ó” i wpisz tytuł baśni z której pochodzi podany urywek.*

A był już wiecz…..r; wtem …..jrzała maleńki domek i weszła do niego, chcąc odpocząć. W domk….. tym wszystko było maleńkie, ale tak czyści…..tkie, że nie da się opowiedzieć. Stał tam stoliczek nakryty ż…..łtym obr…..sem, a na obr…..sie siedem małych miseczek, a przy każdej miseczce łyżeczka, n…ż i widelczyk, a pośrodku stało siedem k…..beczków. Pod ścianami stało siedem małych ł…..żeczek, jedno przy dr…..gim, starannie zaścielonych czyści…..tką pościelą.  
Śnieżka była głodna i spragniona, zjadła więc kawałeczek chleba, z każdej mal…takiej miseczki troszeczkę jarzynki, a z każdego k…..beczka upiła kropelkę soku ż…..rawinowego, gdyż nie chciala kom…..ś jednemu wszystkiego zjeść. Potem, ponieważ była bardzo zmęczona, chciała się położyć do ł…..żeczka, ale żadne nie było odpowiednie: jedno za dł…..gie, dr…..gie za kr…..tkie, aż wreszcie si…..dme okazało się w sam raz: ułożyła się tam i zasnęła.   
       Kiedy się j…..ż ściemniło, wr…..cili gospodarze tego domk…... Było to siedmi….. karzełk…..w, kt…..rzy do tej pory pracowali w g…..rach, wydobywając drogie kr…..szce.

***Tytuł baśni:*** ………………………………………………………………………………………………………………..